

## Węgry: przedłużenie nadziei na KPO

Andrzej Sadecki

12 grudnia podczas posiedzenia Rady Unii Europejskiej (RUE) państwa członkowskie zaakceptowały Krajowy Plan Odbudowy (KPO) dla Węgier w wysokości 5,8 mld euro, a zarazem – w ramach tzw. mechanizmu warunkowości – uzgodniły zamrożenie 6,3 mld euro (co jest mniejszą podlegającą zablokowaniu kwotą od tej, którą pierwotnie proponowała KE) funduszy spójności przeznaczonych dla tego kraju. W czasie przeprowadzonych tego samego dnia głosowań Węgry odstąpiły od weta w sprawie zaciągnięcia wspólnej pożyczki przez UE na wsparcie finansowe o wartości 18 mld euro dla Ukrainy w 2023 r., a także w kwestii globalnego podatku CIT w minimalnej wysokości 15% dla największych międzynarodowych korporacji. Decyzje te muszą jeszcze przejść procedurę ich pisemnego zatwierdzenia, planowaną na 14 grudnia.

### Komentarz

- Węgry uniknęły najgorszego scenariusza definitywnej utraty szans na uzyskanie środków z uzgodnionego w trakcie pandemii Funduszu Odbudowy UE. Były ostatnim państwem w Unii bez zaakceptowanego KPO (Polska otrzymała taką zgodę w czerwcu br.), a w przypadku jego niezatwierdzenia do końca 2022 r. bezpowrotnie straciłyby 70% z przewidzianych dla nich 5,8 mld euro. Wpłata środków będzie jednak uzależniona od wypełnienia 27 „super kamieni milowych” (jak określa postawione Budapesztowi wymogi KE i RUE), czyli przeprowadzenia reform instytucjonalnych w zakresie praworządności. Rząd Węgier zobowiązał się do ich wdrożenia do marca 2023 r.
- Dla Budapesztu niekorzystny jest zarysowujący się konsensus państw UE w sprawie zamrożenia części funduszy spójności. Zablokowanie wypłaty środków związane jest z zastrzeżeniami dotyczącymi m.in. systemu przetargów publicznych, skuteczności działań prokuratury i walki z korupcją. Węgry są pierwszym krajem, wobec którego Komisja Europejska uruchomiła we wrześniu br. ustanowiony w 2020 r. mechanizm warunkowości (zob. [Mechanizm warunkowości: Węgry wobec groźby wstrzymania funduszy UE](#)). Wprawdzie Budapeszt wprowadził część rekomendowanych zmian (m.in. ustanowił Urząd Integralności, który ma badać nieprawidłowości przy wydatkowaniu środków unijnych), jednak KE w opinii z 30 listopada uznała te reformy za niewystarczające. Węgry uzyskały podczas negocjacji przed posiedzeniem RUE 12 grudnia jedynie zmniejszenie kwoty funduszy zagrożonych zamrożeniem: z 7,5 mld euro (pierwotna propozycja KE) do 6,3 mld euro (uzgodnionych przez RUE). Wdrożenie reform i ich ocena będą przez najbliższe miesiące nadal przedmiotem negocjacji między Węgrami a instytucjami UE.

- Węgierska „gra wetem” pozwoliła uzyskać pewne ustępstwa ze strony państw członkowskich na ostatnim etapie negocjacji. Należy się spodziewać, że Budapeszt będzie dalej utrudniał podejmowanie decyzji w UE w sprawach wymagających jednomyślności. Największe kraje będą najpewniej poszukiwały rozwiązań kompromisowych, tym bardziej że Viktor Orbán ma jeszcze przed sobą ponad trzy lata rządzenia. Zarazem jednak uzgodnienia na szczycie pokazują ograniczone pole manewru i niewielkie zdolności koalicyjne Węgier – w przypadku głosowania większością kwalifikowaną w sprawie zamrożenia funduszy najprawdopodobniej nie pozyskałyby wystarczającej liczby sojuszników.